

Sygn. akt II Ca 29/16

POSTANOWIENIE

Dnia 8 lutego 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA w SO Grzegorz Ślęzak (spr.)
Sędziowie:	SSO Paweł Hochman SSR del. Dominika Lisiecka
Protokolant:	st. sekr. sąd. Anna Owczarska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 lutego 2016 roku

sprawy z wniosku P. K.

z udziałem M. K. (1) i (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawcy P. K. i uczestniczki M. K. (1)

od postanowienia Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 15 października 2015 roku, sygn. akt I Ns 1183/13

postanawia: oddalić apelację i nie obciążać P. K. i M. K. (1) obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania za instancję odwoławczą na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L..

SSA w SO Grzegorz Ślęzak

SSO Paweł Hochman SSR Dominika Lisiecka

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 29/16

UZASADNIENIE

Postanowieniem wstępnym z dnia 2 czerwca 2014 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. po rozpoznaniu sprawy z wniosku P. K. z udziałem (...) S.A., M. K. (1) o ustanowienie służebności przesyłu postanowił oddalić zarzut zasiedzenia służebności przesyłu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

P. K. wraz z żoną M. są właścicielami nieruchomości znajdującej się w miejscowości Z. gmina C. o nr (...). Powierzchnia działki wynosi 2,15 ha. Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Na przedmiotowej działce

posadowione są: słupowa stacja transformatorowa oraz słup i przewody sieci energetycznej SN i NN należące obecnie do (...) S.A.

Przedmiotowa działka składa się z gruntów ornych jak i użytków rolnych zabudowanych oraz sadów.

Zarządzeniem nr (...) Naczelny Dyrektor Zjednoczenia (...) z dnia 12 sierpnia 1975 r. utworzył z dniem 1 stycznia 1976 r. Zakład (...) z siedzibą w Ł., jednocześnie zmieniono nazwę z Zakładu (...) na Zakład (...).

W dniu 30 listopada 1976 roku sporządzony został (...) Ł. dla Zakładu (...) protokół odbioru technicznego i przekazania do eksploatacji robót inwestycyjnych i po kapitalnym remoncie dotyczący stacji transformatorowej (...) znajdującej się w miejscowości Z. (...).

W dniu 22 grudnia 1976 roku sporządzony został (...) protokół odbioru technicznego i przekazania do eksploatacji robót inwestycyjnych i po kapitalnym remoncie dotyczący linii napowietrznej 04- niskiego napięcia. Protokół dotyczył obiektu znajdującego się w miejscowości Z. (...).

Zarządzeniem Ministra Przemysłu z 16 stycznia 1989 roku doszło do podziału przedsiębiorstwa pod nazwą (...) w W.. Zarządzeniem tym doszło do utworzenia z dniem 1 stycznia 1989 roku przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł..

Aktem notarialnym Rep A (...) z 12 lipca 1993 r. E. M. działający w imieniu Skarbu Państwa jako pełnomocnik Ministra Przemysłu i Handlu oświadczył, iż przekształca przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Ł. w (...) Spółkę Akcyjną Skarbu Państwa.

M. F. jest pracownikiem (...) od grudnia 1992r. na stanowisku kierownika wydziału majątku sieciowego w rejonie energetycznym P. K. O. jest natomiast mistrzem ds. majątku sieciowego i zatrudniony jest u uczestnika od 1989 r.

Przedmiotowa linia przechodząca przez działkę wnioskodawców to jest linia napowietrzna o napięciu 15 kV, a druga linia też napowietrzna o napięciu 0,4 kV czyli linia niskiego napięcia. Jest też stacja transformatorowa słupowa. Linia niskiego napięcia wychodzi ze stacji transformatorowej i przechodzi nad nieruchomości wnioskodawców oraz wzdłuż ulicy gdyż wychodzi w dwie strony. Linia Średniego napięcia relacji Ł. Z. przebiega nad nieruchomości wnioskodawców i dochodzi do stacji transformatorowej zasilając ją. Z linii niskiego napięcia jest również zasilana nieruchomość wnioskodawców. Na nieruchomości wnioskodawców są słupy podtrzymujące te linie zarówno niskiego jak i średniego napięcia. Nieruchomość jest dość rozległa. Linia średniego napięcia jest podparta na słupie trójnożnym z odłącznikiem zaś linia niskiego napięcia jest podparta dwoma podwójnymi słupami i jednym pojedynczym. W 1975 r. została opracowana dokumentacja projektowa na dobudowę stacji transformatorowej i budowę linii średniego napięcia jej zasilającej i był wykonany remont kapitalny i modernizacja istniejącej linii niskiego napięcia. Nowe słupy były postawione w śladzie tej starej linii.

Modernizacja całości tych prac w tym budowa linii średniego napięcia i stacji transformatorowej zakończyła się w listopadzie 1976r. od tej pory te urządzenia, aż do dziś istnieją w tym samym miejscu. Obie linie są poddawane oględzinom nie rzadziej niż co 5 lat. W 2012r. miały miejsce oględziny stacji transformatorowej i linii średniego napięcia, zaś linii niskiego napięcia w 2013r. jest to wdrożona ocena stanu technicznego urządzeń i na tej podstawie są podejmowane decyzje co do kolejnych zabiegów eksploatacyjnych np. przeglądów. Linie znajdują się na majątku i w eksploatacji uczestnika od 1976r. Nie było problemów z wejściem na posesje wnioskodawców celem oględzin urządzeń. Przynajmniej raz na 5 laty musi być dojscie do linii. Co do słupów to dostęp jest konieczny przy awarii, wtedy musi być dojazd dla ciężkiego sprzętu. Jeśli złamie się słup to musi być możliwość dojazdu do stacji, żeby go np. wymienić.

Sąd Rejonowy zważył, iż w niniejszej sprawie wnioskodawca domagał się ustanowienia służebności przesyłu na nieruchomości położonej w miejscowości Z. na działce o nr (...) oraz ustalenia wynagrodzenia z tego tytułu. Strona pozwana podniosła zarzut zasiedzenia służebności przesyłu.

Zgodnie z treścią artykułu 305⁴ k.c. do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych. Natomiast artykuł 292 k.c. mówi, że służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. Zasiedzenie jest pierwotnym sposobem nabycia własności rzeczy cudzej i polega ono na nabyciu prawa własności przez posiadacza wskutek wykonywania tego prawa w ciągu określonego w ustawie czasu, przy bierności właściciela, który to właściciel mógł dochodzić wydania rzeczy, ale tego nie uczynił. Aby mogło bowiem nastąpić zasiedzenie, spełnione muszą być przesłanki określone w art. 172 k.c. Nadto należy mieć na uwadze okoliczność, że przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi - zgodnie z art. 352 §1 k.c. - o faktyczne korzystanie z cudzej nieruchomości w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. Jest przy tym oczywiste, że musi być ono wykonywane „dla siebie” (por. tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 maja 2006r., sygn. akt IV CSK 149/05).

Zgodnie z art. 176 §1 k.c. jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści. Reasumując zgodnie z powyższym przepisem przedsiębiorca energetyczny może doliczać do swojego (i swoich poprzedników prawnych) okresu posiadania okres posiadania Skarbu Państwa (jako poprzednika w posiadaniu), o ile zostaną spełnione wskazane w tym przepisie przesłanki. Dotyczy to przede wszystkim obowiązku udowodnienia przez przedsiębiorcę energetycznego, że doszło do przeniesienia posiadania na rzecz jego lub jego poprzedników prawnych przez Skarb Państwa (post SN z 13 czerwca 2013 r. sygn. IV CSK 672/12). Podstawową kwestią jest tutaj okoliczność, od kiedy liczyć termin początku biegu zasiedzenia. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wykazał bowiem, iż termin ten należy liczyć do daty 1976 roku. Przede wszystkim uczestnik (...) S.A. załączyła do akt sprawy sporządzony 30 listopada 1976 roku dla Zakładu (...) protokół odbioru technicznego i przekazania do eksploatacji robót inwestycyjnych i po kapitalnym remoncie dotyczący stacji transformatorowej 15/04 znajdującej się w miejscowości Z. (...) oraz protokół z dnia 22 grudnia 1976 roku odbioru technicznego i przekazania do eksploatacji robót inwestycyjnych i po kapitalnym remoncie dotyczący linii napowietrznej 04- niskiego napięcia znajdującej się w miejscowości Z. (...). Z protokołów tych nie wynika, by protokoły te dotyczyły linii znajdującej się na nieruchomości powoda. Wyczytać z nich można jedynie jakiej stacji czy linii napowietrznej dotyczą, natomiast brak jest informacji, na jakiej nieruchomości zostały posadowione. Zaznaczona jest tylko ogólna nazwa miejscowość Z. z zaznaczeniem podziału na A i (...). Nie sposób jednak z nich wyczytać, czy dotyczą przedmiotowej działki wnioskodawcy o nr 226. Jeden ze świadków jest pracownikiem uczestnika od 1989 r., zaś drugi od 1992 r., zatem swoje informacje odnośnie budowy urządzeń mają jedynie ze słyszenia. Co najistotniejsze wnioskodawca nie wykazał żadnym dokumentem, iż doszło do przeniesienia posiadania Skarbu Państwa na jego rzecz.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zatem z procesowego punktu widzenia ciężar dowodu wskazującego na spełnienie przesłanki zasiedzenia służebności przesyłu spoczywa na (...) S.A.. Wynik merytoryczny przedmiotowej sprawy spowodowany jest nieudowodnieniem faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Twierdzenie uczestnika istotne dla rozstrzygnięcia sprawy nie zostały udowodnione, zatem o merytorycznym rozstrzygnięciu sprawy zdecydował rozkład ciężaru dowodu. Jak podkreślił Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 4 września 2013 r. I ACa 259/13 materialnoprawną zasadę rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) uzupełniają reguły procesowe (w szczególności art. 3 § 1 k.p.c. - w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 233, poz. 1381 oraz art. 232 k.p.c.) nakazujące stronom przejawiać aktywność w celu wykazania wszystkich istotnych okoliczności i faktów, z których wywodzą skutki prawne, w szczególności wskazywać dowody. Obowiązek przedstawiania dowodów odnosi się zarówno do przesłanek dotyczących samej zasadności dochodzonego roszczenia, jak i jego wysokości. Niedochowanie powyższych obowiązków skutkuje ryzykiem przegrania procesu przez stronę, którą obciążał ciężar wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Podkreślić należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony (ani materialnoprawnym, ani procesowym), a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym. Nie istnieje zatem żadna możliwość egzekwowania od strony aktywności w sferze dowodowej. Sąd nie może nakazać stronie czy zobowiązać ją do przeprowadzenia dowodu. Tylko od woli strony zależy, jakie dowody Sąd będzie prowadził. Przeciwno stronie natomiast - jak wynika z art. 6 k.c. - skierują się ujemne następstwa jej pasywnej postawy. Fakty nieudowodnione zostaną pominięte i nie wywołają skutków prawnych z nimi związanych, co ostatecznie może oznaczać przegranie procesu, co miało miejsce w niniejszej sprawie.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd nie mógł uwzględnić zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu. Mając na uwadze przepis art. 220 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. wydał postanowienie wstępne, w którym oddalił zarzut zasiedzenia służebności przesyłu.

Powyższe postanowienie wstępne zaskarżył uczestnik postępowania(...) S.A.

Apelacja zaskarżonemu orzeczeniu zarzucała:

- naruszenie prawa procesowego poprzez wydanie postanowienia wstępnego, którego nie przewidują przepisy prawa, jak również nieprawidłowe zastosowanie art. 220 k.p.c. w związku z art. 13 §2 k.p.c. jako podstawy wydania tego postanowienia oraz naruszenie art. 318 §1 k.p.c. w związku z art. 13 §2 k.p.c. poprzez sformułowanie sentencji tego postanowienia jako „oddalenia zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu”,
- naruszenie prawa materialnego poprzez przyjęcie, iż uczestnik, jako posiadacz służebności nie nabył w drodze zasiedzenia służebności gruntowej, a tym samym naruszenie art. 292 k.c. w związku z art. 172 k.c. oraz 352 k.c.

Apelujący wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik wnioskodawcy wnosił o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy – w wyniku rozpoznania i uwzględnienia apelacji uczestnika (...) postanowieniem z dnia 06.10.2014r. (II Ca 528/14) uchylił zaskarżone postanowienie i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego. Sąd Okręgowy zważył wówczas, iż apelacja jest w pełni uzasadniona – tak w części, w której podnosi zarzuty obrazy przepisów procesowych jaki i w części zarzucającej obrazę prawa materialnego.

Sąd Okręgowy w całości podzielił stanowisko apelującego wskazujące, iż w sprawie nie zachodziły podstawy do wydania postanowienia wstępnego w zakresie podniesionego przez uczestnika postępowania zarzutu zasiedzenia przedmiotowych służebności przesyłu, gdyż nie pozwalał na to ani przepis art. 220 k.p.c., który to Sąd I instancji niewłaściwie zastosował, ani też przepis art. 318 k.p.c. w zw. z art. 13 §2 k.p.c.

Problem dopuszczalności w postępowaniu nieprocesowym postanowień wstępnych w przypadkach innych niż wyraźnie przewidziane w tytule II księgi II kodeksu postępowania cywilnego był już przedmiotem orzecznictwa Sądu Najwyższego, który to zwrócił uwagę na specyfikę tego postępowania oraz ograniczoną możliwość i dopuszczalność stosowania w nim przepisu art. 318 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Szczególny bowiem charakter postanowień wstępnych, o jakich mowa w art. 567, 618 i 685 k.p.c. różni je od wyroków wstępnych w rozumieniu art. 318 §1 k.p.c., rozstrzygają one bowiem samodzielnie zagadnienia sporne, mające dla sprawy głównej znaczenie prejudycjalne, bez odsyłania stron na drogę procesu. W literaturze oraz w judykaturze zarysowała się rozbieżność stanowisk co do tego, czy Sąd może wydać w postępowaniu nieprocesowym postanowienie wstępne również w innych wypadkach (art. 318 §1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) poza tymi szczegółowo wymienionymi w tytule II księgi II kodeksu postępowania cywilnego a także w art.11 ust. 2 ust.o wł.lok.

Sąd Najwyższy opowiedział się za dopuszczalnością wydania postanowienia wstępnego w postępowaniu nieprocesowym także w innych niż wymienione powyżej sprawach lub w tych sprawach wymienionych, lecz w innej sytuacji, w której zachodzi możliwość i celowość orzeczenia wstępnego „co do samej zasady” (por. np.: uchw. SN a dnia 09.05.1967 r. – III CZP 37/67- OSNCP 1967/11/198, post. SN a dnia 21.10.1999 r. – I CKN 169/98 – OSNC 2000/5/86, wyrok SN z dnia 04.02.1999 r – II CKN 738/98 – OSNC 2000/7-8/146, post. SN z 22.10.2009 r – III CSK 21/09 – OSNC 2010/4/61 czy post. SN z dnia 08.11.2013 r. – I CSK 732/12). Jest to jednak możliwe w warunkach, jakie odpowiadają wyrokowi wstępnemu, tj. jeżeli przedmiotem postępowania jest zasądzenie świadczenia lub ustalenie, a dochodzone świadczenie jest sporne tak co do zasady, jak i co do wysokości.

W sprawie niniejszej nie został jednak spełniony powyższy warunek wydania postanowienia wstępnego na podstawie art. 318 § 1 k.p.c.

Jako klasyczny przykład dopuszczalności wydania postanowienia wstępnego w postępowaniu nieprocesowym wskazał sprawę o dział spadku czy zniesienie współwłasności, w której Sąd – rozstrzygając także spór o własność – uprawniony jest do wydania postanowienia wstępnego w przedmiocie zarzutu zasiedzenia przedmiotu działu, którym to postanowieniem może wniosek o zasiedzenie oddalić (gdy uzna go za niezasadny) albo stwierdzić zasiedzenie bez potrzeby odsyłania stron na drogę odrębnego postępowania o zasiedzenie (gdy wniosek taki uzna za uzasadniony).

Odmienne natomiast – w ocenie Sądu Okręgowego – sytuacja miała miejsce w sprawie niniejszej z wniosku o ustanowienie służebności przesyłu, w której to podniesiony przez uczestnika zarzut zasiedzenia przedmiotowych służebności stanowi zagadnienie rzeczywiście kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy ale jest ściśle związane z rozstrzygnięciem w zakresie głównego żądania wniosku i stanowi przesłankę orzeczenia końcowego w zakresie istoty sprawy, którą jest ustanowienie służebności przesyłu na podstawie art. 305¹ i nast. K.c.

Gdyby bowiem Sąd doszedł do przekonania w sprawie niniejszej, iż zarzut zasiedzenia jest uzasadniony – odmiennego niż w zaskarżonym orzeczeniu wstępnym oddalającym zarzut zasiedzenia – nie mógłby postanowieniem wstępnym w tej sprawie stwierdzić zasiedzenia, lecz jedynie ustalić je przesłankowo i z tego powodu oddalić wniosek o ustanowienie służebności postanowieniem końcowym.

W związku z powyższym Sąd ten uznał, że aż do zamknięcia rozprawy przysługuje uczestnikom postępowania uprawnienie do składania stosownych wniosków i zgłaszania dowodów oraz kształtowania postępowania w zakresie ustaleń mających służyć rozstrzygnięciu w sprawie. Stosownie do art. 316 § 1 k.p.c., Sąd wydaje orzeczenie, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. To właśnie stan rzeczy z chwili zamknięcia rozprawy decyduje o ostatecznej ocenie przedmiotowego żądania wniosku.

Wydanie zatem przez Sąd Rejonowy zaskarżonego postanowienia wstępnego – abstrahując w tym miejscu od jego zasadności merytorycznej – nie powinno mieć miejsca i już tylko ze względów formalnych wcześniej wskazanych musi ono być skasowane, gdyż w sprawie niniejszej powinno dojść do wydania jedynie postanowienia końcowego.

Oceniając zarzuty apelacji dotyczące istoty sprawy, Sąd Okręgowy zgodził się ze stanowiskiem skarżącego, iż w świetle zgromadzonego przed Sądem I instancji materiału dowodowego oraz załączonej do apelacji decyzji Wojewody (...) z dnia 14 lutego 1994 r. znak: (...) wydanej na podstawie art. 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, z której to Sąd Okręgowy dopuścił dowód, wnioski Sądu I instancji wskazujące na niezasadność zarzutu zasiedzenia służebności zapadły z obrazą wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego, a są one wynikiem zbyt dowolnej oceny materiału dowodowego i pozostają w sprzeczności z nim.

Sąd II instancji nie był władny na ówczesnym etapie postępowania dokonać oceny materiału dowodowego, która prowadziłaby do wydania orzeczenia końcowego i orzekać co do istoty sprawy, gdyż rozpoznawał sprawę w granicach zaskarżenia apelacją, a ta skarżyła postanowienie wstępne, które – jak wcześniej wskazano – zapaść nie powinno.

Na ówczesnym etapie postępowania Sąd Okręgowy jedynie stwierdził - w oparciu o lekturę materiału aktowego – dowolność i nieprawidłowość oceny dowodów, dokonanej przez Sąd I instancji.

Poza tym, dostrzegł, że stanowisko Sądu Rejonowego w zakresie ewentualnego zasiedzenia przedmiotowych służebności jest sprzeczne wewnętrznie.

Z jednej bowiem strony - Sąd czyniąc ustalenia faktyczne nie miał wątpliwości, że przedmiotowe linie energetyczne oraz stacja transformatorowa wybudowane zostały w 1976 r. i od tego czasu ich usytuowanie nie uległo zmianie i są od tego też czasu eksploatowane przez apelującego i jego poprzedników prawnych, a z drugiej strony - Sąd oceniając materiał dowodowy podniósł, iż treść dwóch protokołów odbioru i przekazania do eksploatacji linii energetycznych, złożonych przez uczestnika a znajdujących się na kartach 23 – 26 akt sprawy nie wskazuje, że dotyczą przedmiotowych linii energetycznych.

Sąd Okręgowy zauważył też, że charakter posiadania przedmiotowych linii energetycznych w zakresie służebności przesyłu przez uczestnika postępowania i wcześniej przez jego poprzedników prawnych nie był do tej pory kwestionowany przez wnioskodawcę ani też przez uczestniczkę postępowania.

Kwestię sporną stanowiła natomiast możliwość doliczenia przez apelującego uczestnika do czasu posiadania jego i jego poprzedników prawnych okresu posiadania służebności przez Skarb Państwa i w tej właśnie kwestii ocena dowodów Sądu I instancji nie mieściła się w granicach swobodnej oceny dowodów, określonej przepisami art. 233 i 328 § 2 k.p.c.

Sąd II instancji dopuścił wówczas już dowód z załączonej do apelacji kserokopii decyzji Wojewody (...) z dnia 14 lutego 1994 r. wydanej na podstawie art. 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. – której wydania i istnienia pełnomocnik wnioskodawcy nie podważał na rozprawie odwoławczej – uznając, że zgłoszenie tegoż dowodu nie jest dotknięte prekluzją w rozumieniu art. 381 k.p.c. i potrzeba powołania tegoż dowodu powstała dopiero w postępowaniu apelacyjnym wobec wydania przez Sąd Rejonowy niekorzystnego dla apelującego postanowienia wstępnego, które – co już wcześniej wskazano - nie powinno być wydane, w sytuacji gdy przedstawione już przez apelującego dowody przed tym Sądem nie uprawniały zajętego przez ten Sąd stanowiska. Nie można też w niniejszym postępowaniu przyjąć prekluzji dowodowej w zakresie dowodzenia okoliczności, których ustalenie powoduje nabycie uprawnienia z mocy ustawy – w tym wypadku na podstawie art. 292 w zw. z art. 172 k.c. – a celem postępowania sądowego jest ustalenie istnienia przewidzianych ustawą przesłanek do nabycia prawa i ewentualne stwierdzenie przez Sąd takiego nabycia.

W ocenie Sądu II instancji nie sposób nie dostrzec, że zgromadzony dotychczas przed Sądem Rejonowym materiał dowodowy w postaci złożonych przez uczestnika protokołów na kartach 23 – 26 akt sprawy oraz innych dokumentów a także zeznań zgłoszonych przez apelującego świadków nie jest dotknięty sprzecznościami i wespół z decyzją Wojewody (...) z dnia 14 lutego 1994 r. załączoną do apelacji nie uzasadnia zaskarżonego rozstrzygnięcia Sądu I instancji, lecz prowadzi do wniosku odmiennego.

Sąd ten bowiem przywołał stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 23 stycznia 2013 r w sprawie I CSK 256/12 (opubl. Legalis), zgodnie z którym państwowa osoba prawna, która, zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1990 r o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz.464 ze zm.) z dniem 5 grudnia 1990 r. ex lege nabyła użytkowanie wieczyste nieruchomości pozostającej w jej zarządzie, może – na podstawie art. 176 § 1 k.c. – doliczyć okres korzystania z trwałego i widocznego urządzenia przez Skarb Państwa w czasie, gdy była zarządcą nieruchomości. Może ona wykazać przejście posiadania ze Skarbu Państwa na nią samą decyzją wydaną na podstawie art. 2 ust.3 powołanej ustawy.

Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd I instancji miał ocenić zgromadzony już w sprawie materiał dowodowy oraz dowody, jakie zaoferują mu ewentualnie strony w sposób wszechstronny i zgodny z wymogami, jakie ocenie dowodów stawiają przepisy art. 233 i 328 § 2 k.p.c., co pozwolić miało na pełną ocenę prawną żądania wniosku i wydanie końcowego postanowienia co do istoty sprawy.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy zaskarżonym postanowieniem z dnia 15.10.2015r. oddalił przedmiotowy wniosek o ustanowienie służebności przesyłu i ustalił, iż każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Podstawę powyższego orzeczenia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

Wnioskodawca P. K. i uczestniczka postępowania M. K. (1) są właścicielami działce położonej w miejscowości Z., gminie C., oznaczonej w ewidencji gruntów numerem działki (...) o powierzchni 2,15 ha.

Dla nieruchomości tej w VI Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. założona jest księga wieczysta Kw nr (...).

Na nieruchomości tej znajduje się słupowa stacja transformatorowa oraz słup i przewody sieci energetycznej SN i NN, stanowiące własność uczestnika postępowania (...), Spółka Akcyjna z (...) w L..

Napowietrzna linia średniego napięcia ma napięcie 15kV, zaś niskiego napięcia 0,4kV.

Obie linie są poddawane oględzinom przynajmniej raz na 5 lat. Ostatnie oględziny linii niskiego napięcia miały miejsce w 2013 r., zaś średniego napięcia w 2012 r. Oględziny polegają na wzrokowej ocenie stanu technicznego urządzeń i na ich podstawie podejmowane są decyzje co do dalszych przeglądów lub napraw.

Zarówno linia niskiego napięcia jak średniego napięcia stanowią majątek i znajdują się w eksploatacji uczestnika postępowania od 1976 r.

Linia niskiego napięcia wychodzi ze stacji transformatorowej usytuowanej na nieruchomości wnioskodawcy oraz jego zony, przechodzi nad ich nieruchomością i biegnie wzdłuż ulicy (z tej linii zasilana jest m.in. nieruchomość wnioskodawcy). Linia średniego napięcia Ł. Z., przebiega nad nieruchomością wnioskodawców i dochodzi do stacji transformatorowej.

Na przedmiotowej działce wybudowane są także słupy podtrzymujące obie linie. Linia średniego napięcia jest podparta na słupie trój nożnym z odłącznikiem, zaś niskiego napięcia jest podparta dwoma podwójnymi słupami i jednym pojedynczym.

Linia niskiego napięcia istniał już w 1975 r., kiedy to została opracowana dokumentacja dotycząca dobudowy stacji transformatorowej oraz linii średniego napięcia. W związku z tymi planami dokonany został także remont kapitalny i modernizacji linii niskiego napięcia.

Budowa linii średniego napięcia oraz stacji transformatorowej zakończyła się pod koniec 1976 r.

Od tego momentu przebieg obu linii nie uległa zmianie.

Z dniem 01 stycznia 1976 r. utworzony został Zakład (...) z siedzibą w Ł. i jednocześnie zmieniono nazwę Zakładu (...) na Zakład (...).

Zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. doszło do utworzenia z dniem 01 stycznia 1989 r. przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) z siedzibą w Ł.. Z kolei z dniem 12 lipca 1993 r., nastąpiło przekształcenie utworzonego przedsiębiorstwa państwowego w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa.

Począwszy od dnia 15 grudnia 2008 r. spółka ta funkcjonuje pod nazwą (...) dystrybucja (...), Spółka Akcyjna by z dniem 31 sierpnia 2010 r. połączyć się z (...), Spółka Akcyjną z (...) w' L..

Na mocy decyzji Urzędu Wojewódzkiego w P. Tryb. wydanej w 14 lutego 1994 r. Zakład (...), Spółka Akcyjna stał się użytkownikiem wieczystym działek oznaczonych w ewidencji gruntów' numerami 107/1, 107/2 oraz 193. stanowiących własność Skarbu Państwa.

Sąd Rejonowy zważył, iż wniosek o ustanowienie służebności przesyłu nie może zostać uwzględniony z uwagi na skutecznie podniesiony przez uczestnika postępowania (...), Spółkę Akcyjną z (...) w L. zarzut jej zasiedzenia.

Przebieg i usytuowania obu linii - zarówno niskiego jak i średniego napięcia Sąd uznał w sprawie za bezsporne, nie były w toku niniejszego postępowania kwestionowane.

Stosownie do treści art. 305⁴ k.c. do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych, natomiast służebność gruntowa zgodnie z treścią art. 292 k.c. może zostać nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia.

Zgodnie z aktualnie obowiązującą treścią art. 172 k.c. posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Natomiast po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze.

Przedmiotowy przepis w powyższym brzmieniu obowiązuje od dnia 01 października 1990 r. W okresie od dnia 01 stycznia 1965 r. (chwila wejścia w życie kodeksu cywilnego) do dnia 01 października 1990 r. terminy zasiedzenia przewidziane przez ustawodawcę były krótsze i wynosiły odpowiednio 10 lat (posiadanie w dobrej wierze) i 20 lat (posiadania w złej wierze).

Jednakże przy ustalaniu terminu biegu zasiedzenia należy mieć także na uwadze treść art. XLI § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 94 z późn. zm.). Stosownie do jego treści do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego, stosuje się od tej chwili przepisy tego kodeksu; dotyczy to w szczególności nabycia prawa przez zasiedzenie. Jednakże w sytuacji gdy (co wynika z treści art. XLI § 2 wyżej wskazanej ustawy) termin zasiedzenia według kodeksu cywilnego jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg zasiedzenia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego. Jeżeli jednak zasiedzenie rozpoczęte przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego nastąpiłoby przy uwzględnieniu terminu określonego w przepisach dotychczasowych wcześniej, zasiedzenie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

Z kolei przepisy art. 176 k.c. pozwalają na doliczenie do czasu posiadania okresu posiadania przez poprzednika, jeśli w trakcie biegu terminu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania.

Jak wynika z postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2013 r., wydanego w sprawie sygn. akt I. CSK 256/12 (na które wskazał w swym uzasadnieniu Sąd Okręgowy oraz na które powołał się pełnomocnik uczestnika postępowania we wniesionej apelacji) państwowa osoba prawna, która zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości z dniem 05 grudnia 1990 r. nabyła użytkowanie wieczyste nieruchomości pozostającej w jej zarządzenie, może na podstawie art. 176 §1 k.c. doliczyć okres korzystania z trwałego i widocznego urządzenia przez Skarb Państwa w czasie, gdy była zarządcą nieruchomości.

Jak wskazano na mocy decyzji Urzędu Wojewódzkiego w P. wydanej w 14 lutego 1994 r. Zakład (...), Spółka Akcyjna stał się użytkownikiem wieczystym działek oznaczonych w ewidencji gruntów numerami (...), (...) oraz (...), stanowiących własność Skarbu Państwa. Przedmiotowa decyzja została zaliczona w poczet materiału dowodowego przez Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb, w sprawie sygn. akt II. Ca. 528/14. Powyższa decyzja oznacza więc pełne prawo doliczenia przez uczestnika postępowania okresu posiadania przez jego poprzedników do biegu terminu zasiedzenia.

Jak już wskazano zgodnie z treścią art. 292 k.c. służebność gruntowa może zostać nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Za takie urządzenia uważa się tylko

i wyłącznie urządzenia będące efektem świadomego, aktywnego działania ludzkiego. Niewątpliwie usadowione na nieruchomości wnioskodawcy i jego żony naniesienia w postaci słupa trójnożnego z odłącznikiem, dotyczące linii średniego napięcia, zaś w zakresie linii niskiego napięcia dwóch podwójnych słupów oraz jednego pojedynczym, a także stacji transformatorowej, których dotyczy przedmiotowe postępowanie kryterium to spełnia, a jego wybudowanie przez poprzednika prawnego uczestnika postępowania niewątpliwie stanowi zewnętrzną oznakę korzystania z urządzenia. Posiadanie służebności nie miało również cech przypadkowości, było posiadaniem stałym, ciągłym i widocznym dla otoczenia, które nie było w żaden sposób przez wnioskodawcę i jego żonę, jako właścicieli nieruchomości kwestionowane. Od chwili oddania przedmiotowej linii do eksploatacji uczestnik postępowania dba o nią, przeprowadza niezbędne remonty i prace konserwacyjne, tak aby linia nadawała się do bezpiecznej eksploatacji. W trakcie wykonywania stosownych czynności nikt nie utrudniał pracownikom uczestnika postępowania wejścia na grunt w sytuacji zaistnienia takiej konieczności.

Za początek biegu terminu zasiedzenia Sąd przyjął 01 stycznia 1977 r., albowiem obie linie zostały oddane do użytku pod koniec 1976 r. - linia średniego napięcia po jej wybudowaniu, zaś niskiego napięcia po jej gruntownej modernizacji i przebudowanie., co oznacza, iż 30-letni termin do zasiedzenia upłynął z dniem 01 stycznia 2007 r. (tak jak wskazał na to pełnomocnik uczestnika postępowania w złożonej odpowiedzi na wniosek).

W tej sytuacji mając na uwadze całokształt powyższych okoliczności, Sąd orzekł jak w punkcie pierwszym postanowienia

O kosztach postępowania w niniejszej sprawie Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Powyższe postanowienie zaskarżyli w całości wnioskodawca i uczestniczka M. K. (1), zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów art. 176 §1 k.c. w związku z art. 292 zdanie drugie k.c. oraz w związku z art. 305⁴ k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż po stronie uczestnika doszło do nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie podczas gdy nie doszło do przeniesienia posiadania służebności pomiędzy uczestnikiem, a jego poprzednikami prawnymi,
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. przepisu art. 233 §1 k.p.c. poprzez bezzasadne i sprzeczne z doświadczeniem życiowym uznanie za udowodnione okoliczności przeniesienia posiadania służebności pomiędzy uczestnikiem, a jego poprzednikami prawnymi, podczas gdy z materiału dowodowego nie wynika wskazana okoliczność,
3. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. przepisu art. 381 k.p.c. poprzez dopuszczenie spóźnionego dowodu z dokumentu - decyzji Wojewody (...) z dnia 14 lutego 1994 roku,
4. oparcie się przez Sąd na kserokopii Decyzji Wojewody (...) z dnia 14.II.1994r. która jest poświadczona tylko za zgodność na pierwszej stronie, a która to wydana została na błędnej podstawie prawnej i nie dotyczy ich nieruchomości.

Apelujący wnosili o:

1. uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji,
2. zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawców solidarnie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik uczestnika (...) wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania za II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest nieuzasadniona albowiem podniesione w niej zarzuty: naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 381 k.p.c., i dokonania błędnych ustaleń faktycznych wskazujących na posadowienie przedmiotowych linii energetycznych na nieruchomości obecnie będącej własnością wnioskodawcy i jego żony M. K. (2) oraz oddania ich do eksploatacji najpóźniej 1 stycznia 1977 r a także korzystania z tych linii przez uczestnika postępowania i jego poprzedników prawnych od tej daty oraz możliwości doliczenia okresu posiadania przedmiotowej linii przez Skarb Państwa i poprzedników prawnych uczestnika do wymaganego okresu zasiedzenia służebności, a w konsekwencji tego błędne w świetle materiału sprawy przesłankowe uznanie, że doszło do zasiedzenia przez uczestnika służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, skutkujące oddaleniem przedmiotowego wniosku o ustanowienie służebności przesyłu na podstawie art. 305 ze zn.1 kpc, a także zarzut obrazy prawa materialnego, tj. przepisów art. 176 § 1 w zw. z art. 292 zd. II i art. 305 k.c., są oczywiście bezzasadne i nie mogą wywołać zamierzonego w niej skutku w postaci wzruszenia zaskarżonego postanowienia.

Lektura materiału aktowego prowadzi bowiem do wniosku, iż Sąd Rejonowy- wbrew zarzutom apelacji – ponownie rozpoznając sprawę zastosował się do wskazań zawartych w uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 6 października 2014 r (II Ca 528/14) i wyjaśnił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności w sposób wnikliwy i wszechstronny, uwzględniając wszystkie wnioski dowodowe, jakie zaoferowały mu strony i doprowadzając do zgromadzenia w sprawie kompletnego i wystarczającego materiału - w tym w postaci dokumentacji – jaka się zachowała - dotyczącej budowy, eksploatacji i modernizacji przedmiotowych linii energetycznych a także zeznań świadków – pracowników (...) oraz wyjaśnień wnioskodawcy i jego żony, a także kopii decyzji Wojewody (...) z dnia 14 lutego 1994 r w przedmiocie stwierdzenia, że Zakład (...) S.A. stał się z mocy prawa użytkownikiem wieczystym oznaczonych w niej nieruchomości oraz właścicielem znajdujących się na nich zabudowań i urządzeń.

Należy podnieść, że dowód z powyższej decyzji dopuścił już Sąd Okręgowy rozpoznając poprzednio sprawę w postępowaniu apelacyjnym, uznając go za dopuszczalny po myśli przepisu art. 381 k.p.c., i ta kwestia – z uwagi na związanie zaleceniami Sądu II instancji zarówno Sądu I instancji jak i Sądu II instancji rozpoznających ponownie sprawę – nie może być ponownie rozstrzygana skoro od chwili wydania postanowienia przez Sąd Okręgowy, tj. od dnia 6. X. 2014 r, nie zgłoszono w sprawie nowych istotnych dowodów i nie uległy zmianie ustalone w tej dacie – na podstawie zgromadzonego już wówczas materiału dowodowego – okoliczności. Dotyczy to zarówno podnoszonych w apelacji zarzutów formalnych odnośnie tej decyzji jak i jej treści, które podniesione zostały dopiero w głosie do protokołu Sądu I instancji i w przedmiotowej apelacji, a które to i tak nie są trafne. Dodać przy tym należy, iż jest oczywiste, że omawiana tu decyzja nie może dotyczyć nieruchomości stanowiących własność wnioskodawcy i jego żony, lecz dotyczy ona przedmiotu użytkowania wieczystego poprzednika prawnego uczestnika (...), do którego przedmiotowe linie energetyczne zostały przyłączone i stanowią część składową przedsiębiorstwa przesyłowego.

Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena materiału, który nie uległ zmianie od wspomnianej wyżej daty rozpoznawania sprawy przez Sąd Odwoławczy, jest zgodna z oceną Sądu II instancji i nie uchybia także wskazanemu w apelacji przepisowi art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd I instancji nie dopuścił się więc żadnych uchybień procesowych w zakresie gromadzenia materiału dowodowego jak i jego oceny oraz ustalenia stanu faktycznego, jak również rozważań prawnych odnoszących się do oceny zasadności wniosku, którego ocena prawna uzależniona była od oceny prawnej podniesionego przez uczestnika zarzutu nabycia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu w drodze zasiedzenia.

Wszystkie zgromadzone w sprawie dowody poddane zostały – wbrew zarzutom apelacyjnym – wszechstronnej i zgodnej z doświadczeniem życiowym i zasadami logicznego rozumowania ocenie tegoż Sądu, która to odpowiada wymogom, jakie stawiają jej przepisy art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c.

Dokonana zatem przez Sąd Rejonowy ocena dowodów jest prawidłowa, zasługuje na akceptację Sądu II instancji, który stanowisko w tej kwestii wyraził już w poprzednim postanowieniu, i nie może być skutecznie zakwestionowana przez apelację, która sprowadzają się jedynie do zaprezentowania odmiennej oceny tychże dowodów i zmierza do nieskutecznej polemiki ze stanowiskiem Sądu I instancji, znajdującym oparcie w materiale sprawy.

Powyższe uwagi wskazują, że ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji w żadnym wypadku nie przekracza granic swobodnej oceny dowodów a dokonane na podstawie takiej prawidłowej oceny ustalenia faktyczne są trafne i zasługują na akceptację Sądu II instancji, który przyjmuje je za własne.

Ustalenia faktyczne w kwestiach bowiem mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a mianowicie odnoszących się do charakteru posiadania spornych służebności najpierw przez Skarb Państwa – Przedsiębiorstwo Państwowe a następnie jego następców prawnych, zakresu tychże służebności, daty początkowej i czasu trwania tego posiadania w stosunku do każdej z dwóch linii, istnienia trwałych urządzeń widocznych w rozumieniu art. 292 k.c. sygnalizujących posiadanie (w tym wypadku: stacja transformatorowa, słupy i linie energetyczne) oraz braku ze strony właścicieli nieruchomości czynności, które skutkowałyby przerwaniem biegu terminu zasiedzenia służebności w rozumieniu art. 123 w zw. z art. 175 k.c., a w szczególności posiadanie przez uczestnika a wcześniej jego poprzedników prawnych w zakresie treści służebności przesyłu nieruchomości wnioskodawcy i jego żony, polegające na eksploatacji, naprawach, konserwacji przedmiotowych linii energetycznych w niezmienionym ich położeniu – od 1976 r, kiedy to zostały oddane do eksploatacji, do chwili obecnej, znajdują oparcie w powołanych przez ten Sąd dowodach.

Dlatego też, Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego w całości podziela oraz akceptuje wysnute z tychże ustaleń wnioski wskazujące, iż doszło do zasiedzenia przez uczestnika postępowania spornych służebności najpóźniej z dniem 1 stycznia 2007 r (tj. po upływie 30 lat od dnia 1 stycznia 1977 r), co czyni wniosek o ich ustanowienie w trybie art. 305¹ k.c. niezasadnym.

Należy podkreślić, że uczestnik zgłaszając zarzut zasiedzenia służebności wykazał okres budowy spornych linii energetycznych na działce obecnie wnioskodawcy i jego żony oraz początek i okres eksploatacji tych linii przez jego poprzedników prawnych – w tym Skarb Państwa – a następnie przez niego samego, składając na te okoliczności, oprócz dowodu z zeznań świadków M. F. i K. O., dokumentację jaka się zachowała w postaci m. in.: protokołów odbioru technicznego i przekazania do eksploatacji z listopada i grudnia 1976 r oraz decyzji Wojewody (...) z dnia 14 lutego 1994 r.

Wiarygodności zeznań świadków nie pozbawia – wbrew zarzutom apelacji – okoliczność, że pracują u uczestnika (...) dopiero od: jeden 1989 r i drugi 1992 r, skoro wiedzę swą czerpią m. in. z dokumentacji firmy i zeznania ich są zgodne z dokumentacją znajdującą się w aktach sprawy, a wnioskodawca nie kwestionował faktu, że linie te powstały w latach 1970-yh.

Uczestnik złożył też szereg dokumentów, wskazujących w sposób nie budzący wątpliwości na przekształcenia podmiotowe i przedmiotowe (własnościowe) w energetyce krajowej i następstwo prawne uczestnika po przedsiębiorstwie państwowym, jakim był Zakład (...) a także na przekazanie majątku, w tym przedmiotowych linii energetycznych przez Skarb Państwa poprzednikowi prawnemu uczestnika.

W świetle powyższego materiału istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty, które kwestionują apelujący, nie budzą wątpliwości i zostały przez Sąd I instancji ustalone prawidłowo i niezależnie od domniemań wynikających z przepisów art. 339 i art. 340 k.c., które dodatkowo je potwierdzają.

Reasumując powyższe uwagi uznać należy, iż materiał dowodowy potwierdza, że sporne linie energetyczne na działce wnioskodawcy i jego żony posadowione zostały najpóźniej w 1976 r i wtedy też oddane zostały one do eksploatacji Zakładowi (...) – jako monopoliście w zakresie przesyłu energii elektrycznej wówczas na rynku, a także, że ich przebieg przez działkę wnioskodawcy nie uległ przez cały czas zmianie.

Nie sposób też nie dostrzec, że wnioskodawcy nabyli przedmiotową nieruchomość wraz z istniejącymi już na niej liniami energetycznymi.

Zatem jeszcze raz podkreślić należy, że ustalenia faktyczne w kwestiach mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a mianowicie odnoszących się do charakteru posiadania spornych służebności najpierw przez Skarb Państwa – Przedsiębiorstwo Państwowe a następnie jego następców prawnych, zakresu tychże służebności, daty początkowej

i czasu trwania tego posiadania, istnienia trwałych i widocznych urządzeń w rozumieniu art. 292 k.c. sygnalizujących posiadanie oraz braku ze strony właścicieli nieruchomości czynności, które skutkowałyby przerwaniem biegu terminu zasiedzenia służebności w rozumieniu art. 123 w zw. z art. 175 k.c., a w szczególności posiadanie w zakresie treści służebności przesyłu nieruchomości wnioskodawcy i jego żony, polegające na budowie, eksploatacji, naprawach, konserwacji przedmiotowych linii energetycznych – które na odcinkach przebiegających przez nieruchomość małż. K. od ich budowy i oddania do eksploatacji aż do chwili obecnej – nie zmieniały swego położenia, uznać należy za znajdujące oparcie w powołanych przez Sąd Rejonowy dowodach.

Z ustaleń tych wynika, że doszło do zasiedzenia służebności gruntowych odpowiadających treści służebności przesyłu z upływem przewidzianego w art. 172 § 2 k.c. dłuższego, bo 30-letniego terminu do zasiedzenia dla posiadacza w złej wierze, tj. z dniem 1 stycznia 2007r, co skutkuje oddaleniem wniosku o ustanowienie służebności przesyłu na podstawie art. 305 ze zn. 1 i nast. k.c.

Co najmniej bowiem od 1976 r linie energetyczne eksploatowane były przez przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w Ł.. Podzielając stanowisko Sądu I instancji, uznać także należy, że uczestnik postępowania udowodnił zarówno następstwo prawne po swoich poprzednikach jak też przeniesienie posiadania urządzeń przesyłowych, a zatem, że zgodnie z art. 176 § 1 k.c. w zw. z art. 292 k.c. mógł zaliczyć do okresu swojego posiadania okres posiadania służebności przez swych poprzedników prawnych – w tym przez Skarb Państwa - z czym nie zgadza się apelujący ograniczając się jedynie do prezentacji własnych odmiennych twierdzeń, które nie znajdują oparcia w materiale dowodowym zaprezentowanym Sądowi przez uczestnika postępowania.

Należy tu jeszcze raz przywołać złożony został przez uczestnika postępowania dowód z dokumentu urzędowego, tj. dowód z decyzji Wojewody (...) wydanej na podstawie art. 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (Dz. U. nr 79, poz. 464) orzekającej nabycie nieodpłatnie z mocy prawa przez Zakład (...) w Ł. prawa użytkowania wieczystego nieruchomości będącej w jego zarządzie i użytkowaniu, do której przyłączone są m. in. sporne linie energetyczne.

Zgodnie natomiast ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z dnia 23 stycznia 2013 r w sprawie I CSK 256/12 (opubl. Legalis), państwowa osoba prawna, która, zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1990 r o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz.464 ze zm.) z dniem 5 grudnia 1990 r ex lege nabyła użytkowanie wieczyste nieruchomości pozostającej w jej zarządzie, może – na podstawie art. 176 § 1 k.c. – doliczyć okres korzystania z trwałego i widocznego urządzenia przez Skarb Państwa w czasie, gdy była zarządcą nieruchomości. Może ona wykazać przejście posiadania ze Skarbu Państwa na nią samą decyzją wydaną na podstawie art. 2 ust.3 powołanej ustawy.

Taką właśnie decyzję uczestnik złożył do sprawy niniejszej, co oznacza, że także i w ten sposób wykazał, że doszło do przeniesienia posiadania służebności, o którym tu mowa, a która to okoliczność może być wykazywana wszelkimi innymi dowodami a także domniemaniami oraz wynikać z wiedzy notoryjnej.

W tym względzie należałoby dodatkowo przywołać liczne już orzecznictwo Sądu Najwyższego, z którego wynikają następujące wnioski:

Do 1 lutego 1989 r. przedsiębiorstwo państwowe nie mogło nabyć na swoją rzecz służebności przez zasiedzenie z uwagi na obowiązujący do tego czasu przepis art. 128 k.c. wyrażający zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, zgodnie z którą własność ogólnonarodowa przysługiwała niepodzielnie państwu, zaś państwowe osoby prawne wykonywały względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia wynikające z własności państwowej. Przedsiębiorstwo państwowe było zatem dzierżycielem, natomiast posiadaczem pozostawał Skarb Państwa i to na jego rzecz biegło zasiedzenie. Z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. 1989 r. Nr 3 poz. 11) zniesiona została zasada, że jedynie Skarbowi Państwa może przysługiwać prawo własności mienia państwowego, w wyniku czego państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. Zmiana art. 128 k.c. dokonana tą ustawą nie spowodowała przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy przepisów kodeksu

cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie wymienionej ustawy. Przekształcenie zarządu, w odniesieniu do gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa lub gminy, w prawo użytkowania wieczystego, a w odniesieniu do budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach w prawo własności, nastąpiło na podstawie ustawy z dnia 29 września 1990 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. 1990 r. Nr 79 poz. 464). Zgodnie z dominującym stanowiskiem judykatury art. 2 ust. 2 przywołanej ustawy obejmował także własność urządzeń służących do wykonywania służebności.

Z powyższych rozważań wynika, że państwowe osoby prawne, w niniejszej sprawie Zakład (...) w Ł., nabywały z mocy prawa własność urządzeń przesyłowych i ich posiadanie od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 29 września 1990 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości tj. od dnia 5 grudnia 1990 r., a zatem mogły one do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po tej dacie zaliczyć okres wcześniejszego posiadania Skarbu Państwa.

Dalsze przekształcenia podmiotowe Zakładu (...) w Ł., a w efekcie fakt następstwa prawnego wnioskodawcy wynikają z załączonych do akt sprawy dokumentów powołanych przez Sąd I instancji i w części przywołanych wyżej przez Sąd II instancji.

Niezależnie od powyższego Sąd uprawniony jest uwzględnić fakty powszechnie znane oraz skutki wynikające bezpośrednio ze źródeł powszechnie obowiązującego prawa (art. 87 Konstytucji). Oznacza to, że można uznać za wykazane, bez konieczności udowadniania, zakres, sposób dokonywania i następstwa zmian strukturalnych przedsiębiorstw energetycznych wynikających z ustawy z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz. U. Nr 16, poz. 69 z późn. zm.), ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (tekst jedn. Dz. U. z 2012 r, poz. 1059 z późn. zm.). Pierwszy z tych aktów prawnych określał zakres następstwa prawnego spółek akcyjnych powstałych w wyniku przekształcenia przedsiębiorstw państwowych, wyznaczając w ten sposób także treść i skutki aktów administracyjnych w postaci zarządzeń Ministra Przemysłu i Handlu, wydawanych na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 oraz art. 5 ust. 3. Przekształcenia na jego podstawie dokonywane były z wyjątkami wskazanymi w ustawie, na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. Nr 51, po. 498 z późn. zm.). Nie ulega wątpliwości, że następstwem prywatyzacji państwowych przedsiębiorstw energetycznych, dokonanej w oparciu o wskazane akty prawne, a polegającej na powstaniu w miejsce przedsiębiorstw państwowych jednoosobowych spółek akcyjnych Skarbu Państwa, które wstępowały w ich prawa i obowiązki, wszelkie prawa majątkowe i niemajątkowe była sukcesja uniwersalna częściowa. W orzecnictwie i doktrynie przyjmuje się, że skutek ten dotyczył wszystkich praw składających się na przedsiębiorstwo, choćby nie były wskazane w czynności (akcie administracyjnym) jako jego składniki, także jeżeli strony nie uświadamiały sobie ich istnienia czy przynależności do przedsiębiorstwa. Wyłączenie części z nich wymagało wyraźnego wskazania w akcie przekształcenia (podziału) przedsiębiorstwa państwowego. Konsekwentnie oznacza to konieczność przyjęcia powyższych zasad także do służebności gruntowych zbliżonych do służebności przesyłu. Służebności gruntowe oraz służebności zbliżone do służebności przesyłu, jako prawa związane z własnością nieruchomości władnącej lub przedsiębiorstwa, nie mogą być przedmiotem samodzielnego obrotu. Wskazane służebności jak i posiadanie w zakresie treści takich służebności przechodzą na następcę albo nabywcę przedsiębiorstwa lub nabywcę urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c. (art. 305³ §1 k.c.) (vide: post. Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2014 r. w sprawie IV CSK 252/13 – Biul. SN 2014/5/12, uchw. SN z dnia 19 maja 1992 r. w sprawie III CZP 49/92 – OSNC 1992/11/200, wyrok SN z dnia 8 grudnia 2000 r. w sprawie I CKN 342/00 – OSNC 2001/6/96, wyrok SN z dnia 12 lutego 2004 r. w sprawie V CK 212/03, nie publ. czy też uchw. SN z dnia 25 czerwca 2008 r. w sprawie III CZP 45/08 – OSNC 2009/7-8/97).

Powyższe wystarcza już zatem do wykazania przeniesienia posiadania przez Skarb Państwa na rzecz poprzednika prawnego uczestnika postępowania a dalsze następstwa prawne, w wyniku których sukcesorem Zakładu (...) stał się uczestnik nie budzą wątpliwości w świetle przytoczonych powyżej uwag oraz złożonych przez uczestnika dokumentów.

Niezależnie jednak od powyższych uwag podkreślić należy, że uczestnik złożonymi do akt sprawy dowodami z dokumentów wykazał omawiane tu okoliczności, tj. następstwo prawne oraz przeniesienie posiadania w zakresie omawianych służebności łączące się z przekazaniem majątku – w tym przedmiotowych linii energetycznych.

Te same uwagi, dotyczące udowodnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy należy odnieść do faktu eksploatacji przedmiotowej linii energetycznej, korzystania z nieruchomości wnioskodawcy w celu dokonywania napraw oraz konserwacji i modernizacji przez poprzedników uczestnika oraz jego samego od 1976 r.

Także stanowisko apelujących co do samej możliwości nabycia przez zasiedzenie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu przed 3 sierpnia 2008 r jest błędne i nie znajduje oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który – jak wcześniej zaznaczono - został poddany prawidłowej ocenie. Dopuszczalność takiego nabycia wynika z utrwalonego już w tym zakresie stanowiska Sądu Najwyższego. Podobnie nabyciu przez zasiedzenie służebności przesyłu po dacie 03.VIII.2008r. nie stoi też na przeszkodzie nowelizacja przepisów k.c. wprowadzona od tej właśnie daty a ustanawiająca instytucję służebności przesyłu w art. 305¹ i nast. k.c. W tym względzie stanowisko apelujących jest także chybione.

Dopuszczalność nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej przez przedsiębiorstwo przesyłowe została potwierdzona w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. uchwała z dnia 17.01.2003 r., III CZP 79/02, OSNC z 2003 r., nr 11, poz. 142, wyrok z 31.05.2006 r., IV CKS 149/05, LEX nr 258681, postanowienie z dnia 8.09.2006 r., II CSK 112/06, LEX nr 193240, postanowienie z dnia 4 października 2006 r., II CSK 119/06, LEX nr 196515, uchwała z 7.10.2008 r., III CZP 89/09, LEX nr 458125, postanowienie z 5.06.2009 r., I CSK 495/08, LEX nr 511975) i w doktrynie.

Posiadacz służebności nie włada nieruchomością jak właściciel, ale korzysta z niej w zakresie prawa służebności, czyli korzysta z nieruchomości np. celem przeprowadzenia kontroli linii energetycznej, jej konserwacji, naprawy czy też wymiany, a wykonując te czynności uważa, że ma prawo w takim zakresie korzystać z cudzej nieruchomości. W takim przeświadczeniu było przez cały okres biegu zasiedzenia państwowe przedsiębiorstwo energetyczne. Przedsiębiorstwo korzystało z nieruchomości będącej obecnie własnością wnioskodawcy celem naprawy czy też konserwacji linii. Należy podkreślić, że odpowiednie stosowanie przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie oznacza między innymi ocenę zakresu posiadania z uwzględnieniem specyfiki służebności. Posiadanie służące do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia ma bowiem inny zakres niż posiadanie prowadzące do nabycia przez zasiedzenie własności. Posiadanie służebności nie musi bowiem być wykonywane w sposób ciągły, lecz stosownie do potrzeb (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006 r., II CSK 119/06, LEX nr447190).

W takim zakresie nieruchomością wnioskodawcy i jego żony władało państwowe przedsiębiorstwo – poprzednik prawny odkąd na przedmiotowej nieruchomości wybudowało sporną linię.

Urządzenia przesyłowe wymagały bieżących napraw i konserwacji, co było realizowane od daty ich wybudowania.

Państwowe przedsiębiorstwo energetyczne faktycznie korzystało więc z nieruchomości skarżących w taki sposób, jak to czyni osoba, której przysługuje służebność (konserwacja i naprawa linii, okresowe przeglądy linii).

Nie budzi wątpliwości, że dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących było wykonywane w ramach działalności gospodarczej państwa, a więc w ramach dominium, a nie imperium (por. uzasadnienia postanowień Sądu Najwyższego z dnia: 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08, OSNC 2010, Nr 1, poz. 15 I z dnia 13 października 2011 roku, V CSK 502/10 Legalis).

Z momentem wybudowania drugiej z obu omawianych tu linii, co miało miejsce w 1976 roku, rozpoczęła się eksploatacja i od tego momentu rozpoczął swój bieg termin zasiedzenia. Przepis art. 172 k.c. łączy przepisany dla nabycia własności nieruchomości w drodze zasiedzenia wpływ czasu z kwalifikacją posiadania według kryterium dobrej lub złej wiary posiadacza w chwili uzyskania przez niego posiadania.

W sprawie niniejszej ustalona została zła wiara posiadacza służebności, co skutkowało przyjęciem dłuższego, bo 30-letniego terminu zasiedzenia.

Nabycie służebności gruntowej w drodze zasiedzenia jest akceptowane od dawna i dotyczy to również innych porządków prawnych.

U podstaw tej instytucji leżą względy natury gospodarczej, którym należy dać pierwszeństwo przed przesłankami etycznymi. Społeczno- gospodarcza rola zasiedzenia, w zakresie zapewnienia porządku prawnego, polega przede wszystkim na usunięciu niezgody pomiędzy stanem posiadania, a stanem prawnym. Fakt, że właściciel nie korzysta przez długi czas z przysługującej mu ochrony, pozwala przyjąć, że aprobuje istniejący stan faktyczny. Dążenie do wzmocnienia i niewzruszalności powstałych stosunków oraz umożliwienie realizacji przysługujących praw wszystkim podmiotom, uzasadnia wprowadzenie pewnych ograniczeń prawa własności (por. wyrok TK z 25 lipca 1999 roku, SR 9/98, OTK 1999/4/78).

Podnieść także należy, że ustawodawca w art. 7 k.c. zawarł domniemanie dobrej wiary posiadacza. Jest ono wzruszalne. Dyspozycja tego przepisu zmienia kierunek inicjatywy dowodowej. Na podmiocie, który kwestionuje to domniemanie, spoczywa ciężar jego obalenia. Oznacza to, że strona, która zamierza przypisać posiadaczowi złą wiarę winna to wykazać. Odbywa się to poprzez zaoferowanie Sądowi takich dowodów, które w/w domniemanie obalą. W sprawie niniejszej Sąd jednak – z korzyścią dla apelujących domniemania tego nie wykorzystał.

Reasumując wszystkie powyższe rozważania uznać należy, iż stanowisko Sądu Rejonowego, wskazujące na nabycie przez zasiedzenie - w dacie wcześniej wskazanej - służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu w zakresie obu omawianych tu linii energetycznych odpowiada – wbrew odmiennemu stanowisku apelujących - prawu materialnemu, a w szczególności przepisom art. 292 w zw. z art. 172 i 176 k.c., co z kolei skutkowało oddaleniem przez ten Sąd przedmiotowego wniosku o ustanowienie służebności przesyłu na podstawie art. 305 ze zn.1 k.c.

Powyższe prowadzi do wniosku, iż nie może być uznany za trafny także zarzut obrazy wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego.

Dlatego też, Sąd II instancji oddalił apelację wnioskodawcy i uczestniczki jako nieuzasadnioną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego między zainteresowanymi Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., nie znajdując – wbrew stanowisku uczestnika - podstaw do obciążenia wnioskodawcy, który przegrał sprawę także w II instancji, obowiązkiem zwrotu tychże kosztów na rzecz uczestnika.

W ocenie Sądu Okręgowego, jeśli zważy się na fakt, że uczestnik korzysta z nieruchomości wnioskodawców od wielu lat w zakresie przedmiotowej służebności i to nieodpłatnie, co niewątpliwie stanowi znaczną uciążliwość dla właścicieli i ograniczenia w korzystaniu z własnej nieruchomości bez jakiegokolwiek rekompensaty, zachodzą przewidziane w art. 102 k.p.c. szczególne okoliczności przemawiające za nieobciążaniem ich obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz uczestnika, który jest potężnym przedsiębiorcą czerpiącym duże zyski z dostawy prądu, czemu służą także przedmiotowe linie energetyczne.

Mając na uwadze wszystkie powyższe rozważania oraz powołane w nich przepisy Sąd Okręgowy orzekł jak w postanowieniu.

SA w SO Grzegorz Ślęzak

SSO Paweł Hochman SSR Dominika Lisiecka

Na oryginale właściwe podpisy